

# KURJER EKONOMICZNY

## AKCYJNY

ROK VI.

Nr. 2.

Warszawa, 7 czerwca 1931 r.

Cena numeru poj. 70 gr.

wychodzi w dn. 7 miesiąca

INŻ. ZYGMUNT OKONIEWSKI

Prezes Polskiego Związku Przeds. Elektrotechnicznych.

## ELEKTRYFIKACJA A ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

W sprawach elektryfikacji Polski pisze się w ostatnich czasach bardzo dużo, niestety, mało jest do zanotowania wyników realnych. Problem elektryfikacyjny został przez czynniki miarodajne rozpartzony szczegółowo i, co do linii wyciecznej, różnic nie ma. Przedmiot uległ na tyle spoufydzaniu, że nawet i sfery dalej stojące od tych zagadnień i bezpośrednio niezainteresowane, wniknęły w najżywniejsze postulaty i zgodne są w ogólnym dążeniu. W tem uświadomieniu i wyświetleńiu poglądów wybitny udział bierze prasa codzienna i periodyczna. Idea i żywe słowo potrzebują ucieleśnienia, myśl drukowana uwypukla się, wzbudza silniejsze refleksy i pozostawia po sobie ślad widzialny. Korzystam więc z zaproszenia skreślenia kilku słów na temat moich dążeń tem chętniej, gdyż widzę w stałym rozpatrywaniu na łamach prasy zagadnień elektryfikacyjnych jeden ze środków do realizacji.

Dwa nakazy żądają śpiesznego załatwienia palących spraw elektryfikacyjnych. Konieczność kulturalnego podniesienia naszego Kraju, oraz wywołanie ruchu wytwórczego i handlowego. Obydwa nakazy są jednakowo ważne i znajdują się w przyczynowej zależności od siebie.

Chwile kryzysów gospodarczych słabo nadają się do pobudzenia śmiałości posunięć, niechętnie wyłania się realizacja zamierzeń na szerszą skalę. Pewne odretwienie, spowodowane gospodarczymi niepowodzeniami zdolne jest najwyżej do posunięć schematycznych, które, podtrzymując życie, nie dają ani siły, ani waloru.

Realizacja zagadnień elektryfikacyjnych jest jednym z tych czynników, które mogą przyczynić się do złagodzenia kryzysu i do stopniowego zwiększenia tempa pracy. Energia elektryczna musi być zaliczona do ułatwień produkcyjnych, gdyż jest jednakowo dostępną i jednakowo dogodną zarówno dla wielkich przedsiębiorstw, jak też najmniejszych warsztatów pracy. Elektryczność to nie tylko łatwo i tanio osiągalna energia popędowa, lecz również czynnik kulturalno - oświatowy, potrzebny w jednakowej mierze wielkim miastom, jak też i małym i najmniejszym osiedlom w celu umysłowego i przemysłowego podniesienia małych komórek, w których składa się organizm państwowy.

Zwiększone tętno życia wymaga posunięć śpiesznych, zakrojonych szeroko i wykonywanych w tempie zastosowanym do ogólnego - światowej linii ewolucyjnej. W dobie obecnej nie tylko zakład wytwórczy wymaga specjalnej organizacji i silnego tempa fabrycznego, życie automatycznie musi dostosowywać się do rytmu wielkiej maszyny gospodarczej i nie może odkładać niezbędnych posunięć. Niestety, te posunięcia związane są nierozdzielnie z prądem każdego ruchu gospodarczego, ze środkami finansowymi. Pierwszym warunkiem jest uświadomienie i dokładne obliczenie do zakresu jakich zamierzeń jesteśmy zdolni finansowymi zasobami, gdyż tworzenie ośrodków, ufundowanych niedostatecznie, przystąpienie do robót bez określenia czasu wykonania, naraża nas na straty materialne i moralne, podrywając zarazem nasz kredyt zagranicą.

Jeżeli chodzi o przeprowadzenie planowej elektryfikacji całego naszego Kraju, musimy sobie uświadomić, że nasze własne siły nie wystarczają dla racjonalnego przeprowadzenia tego skomplikowanego zadania. Musimy szukać pomocy obcej, nie w celu odania się w gospodarczą niewolę, lecz dla pozyskania partnera dla wspólnych zysków i korzyści.

Same warunki utworzyły konfigurację terenów elektryfikacyjnych w ten sposób, że bez specjalnego nacisku ze sfer rządowych, bez porozumień między sobą kontrahentów, wyeliminowały się odrębne tereny dzielnicowe, opierające się nie o dawne granice polityczne, lecz odpowiadające w strukturze warunkom poszczególnych miejscowości. Można śmiało uważać taki układ stosunków za racjonalny, gdyż, zmniejszając okręgi elektryfikacyjne, pozwala się na gruntowniejsze przygotowanie techniczne, przyczem ułatwia się finansowanie, dzięki rozłożeniu na mniejsze grupy.

Konieczność pozyskania obcego kapitału wymaga ustosunkowania się do warunków, stawianych w obecnej chwili przez obce rynki finansowe. Wychodząc z założenia słusznego wymagań gwarancji i rentowności przedsiębiorstw musimy dopuścić przedstawicieli obcego kapitału do władz i do kon-

troli poszczególnych grup elektryfikacyjnych. Stała kontrola i doświadczenie na polu organizacyjno-technicznym mogą być tylko pożyteczne. Nawet możliwość rozporządzania środkami obrotowymi nie rozwiązuje jeszcze zadania, gdyż umiejętne i racjonalne wyzwolenie energii potencjalnej, zamkniętej w pieniądzu, należy do sztuki specjalnej, u nas jeszcze niedostatecznie rozwiniętej. Chodzi tylko o to, aby nasze polskie interesy nie ucierpiały na tej spółce.

Jako pierwszy warunek należy uważać zagwarantowanie naszym polskim siłom czołowych stanowisk w przyszłych spółkach. Personel urzędniczy, oraz robotniczy, tak bardzo potrzebujący zatrudnienia, znajdzie bezwarunkowo szerokie pole dla zajęcia. Chodzi głównie, aby polityka przyszłych koncesjonariuszów nie szła wyłącznie po wąskiej linii zarobku, lecz miała również na widoku żywotne interesy naszego Kraju. Pomoc istotną w tym kierunku mogą dać sfery rządowe, układając odpowiednio warunki koncesyjne. Nowa linja skomplikowanych stosunków doby obecnej wymaga ingerencji Państwa w życie gospodarcze. Nie mówię o etatyźmie, tak mało popularnym u nas, lecz podkreślam potrzebę koordynacji wzajemnych stosunków i posunięć wielkich grup finansowo - przemysłowych. Ingerencję Państwa, jako środek regulacji produkcji, kontroli finansowej, jako wskaźnik linii programowej należy uważać za konieczność nowoczesnego ustroju gospodarczego. Ta ingerencja nie może jednak hamować inicjatywy prywatnej i nie może ograniczyć godziwych zysków przedsiębiorstw, tak potrzebnych jako podnieta dla inicjatywy i jako rezerwa dla ryzyka.

Zamierzenie tego rodzaju, jak przeprowadzenie elektryfikacji poszczególnych dzielnic nie może być rozpatrywane tylko z punktu widzenia korzyści technicznych. Niezbędem jest uświadomienie, że oddanie tylko paru koncesji połączonym polsko - zagranicznym grupom finansowym może się odbić na bilansie handlowym, a następnie bilansie płatniczym naszego Kraju. Jako Państwo słabo zasobne w środki finansowe, ze specjalną pieczołowitością musimy ołatać naszą walutę. Jedną z podstaw utrzymania aktywnego bilansu płatniczego jest bezwzględne stosowanie zasady jaknajszerszego uwzględniania wytwórczości polskiej dla rynku wewnętrznego. Wielkie inwestycje, jakie wywoła przeprowadzenie elektryfikacji wpłyną dobroczynnie, z punktu widzenia czysto elektryfikacyjnego, jednocześnie jednak zapotrzebowanie walut w ciągu szeregu lat dla pokrycia dostaw zagranicznych może zaszkodzić bilansowi płatniczemu. Powierzenie dostaw polskiemu przemysłowi elektrotechnicznemu nie należy do zagadnień czysto branżowych, lecz ma znaczenie ogólno gospodarcze. Niestety, realizacja tej, tak zdawać by się mogła prostej zasady, napotyka na duże trudności, stoi na przeszkodzie nie tylko współzawodnictwo z silniejszym przemysłem Zachodu, lecz i nasza dziwna mentalność. Nasze społeczeństwo posiada słabe poczucie solidaryzowania się z nakazem ogólnym, wybujały indywidualizm i brak dyscypliny tworzą zaporę tak silną, że sprawy ogólnego dobra i uznane nawet zasady rozbijają się o opór jednostek. Hasła i wezwania, jako czynniki ideowego ciężaru gatunkowego tracą moc obowiązującą przy wprowadzaniu w czyn i nie odegrały dotąd roli należytej. Powiem więcej, nie tylko społeczeństwo, ale nawet instytucje rządowe, dla których państwowa linja wycieczna sama przez się powinna być nakazem, nie zdobyły się na stanowisko jasne i silne.

W interesie zatem naszego kraju leży ingerencja Państwa i wprowadzenie do ustawodawstwa protekcji krajowego przemysłu. Ponieważ operowanie pojęciami ekonomicznymi nie wystarcza, niezbędnym jest wprowadzenie do klauzul koncesyjnych jasnych i stanowczych przepisów o roli, jaką ma odegrać nasz przemysł elektrotechniczny przy przeprowadzaniu inwestycji. Zamówienia zaś prywatne muszą kierować do wytwórni krajowych stawki celne. Przed wojną potężna Rosja, obecnie kraje skandynawskie, dzięki ingerencji Państwa na polu stawek celnych, oraz rozumnym nakazom, doprowadziły do stworzenia wielkich placówek przemysłu elektrotechnicznego. Jeżeli nie zdobędziemy się na kroki zasadnicze, możemy przekreślić cały dotychczasowy dorobek i spaczyć wielką i rozsądną ideę przeprowadzenia elektryfikacji Polski w skali szerokiej.

## „SIŁA I ŚWIATŁO“, S. A. „GRAND PRIX“ NA WYSTAWIE W LIÈGE

W Liège, na Międzynarodowej Wystawie, której organizatorem nie przyswieceła jedynie idea przedstawienia Belgom i światu, w stuletnią rocznicę niepodległości, poziomu i ekspansji przemysłu i rolnictwa belgijskiego, lecz i idea stworzenia, przy udziale zagranicy, d'un vaste champ d'etudes et d'observations, zdobyła S. A. „Siła i Światło“ najwyższe odznaczenie — „Grand Prix“.

Leodyjskie „Grand Prix“ wieńczy dwunastoletnie wysiłki grona dzielnych jednostek, które, wywiązując się znakomicie z przyjętych na się zadań obywatelskich, w dziedzinie elektryfikacji Polski, zdołały, ze skromnych podstaw finansowych, w okresie dwunastu lat, przetrzymując szereg kryzysów walutowych i ciężkich koniunktur gospodarczych, rozszerzając z roku na rok ramy działalności, wpływów i interesów S. A. „Siła i Światło“, stworzyć jedyną w tej dziedzinie w Polsce, wzorową organizację holdingową - koncernową.

Dzieje S.A. „Siła i Światło“ zawierają wiele interesujących posunięć.

W dniu 5 grudnia 1918 r., w zaraniu odzyskania niepodległości Polski, grono wybitnych jednostek podpisuje akt założenia Spółki, której celem ma być budowa i eksploatacja przedsiębiorstw, opartych na zastosowaniu elektryczności i innych rodzajów energii, oraz skoncentrowanie w rękach polskich szeregu ośrodków elektryfikacyjnych, będących w posiadaniu kapitału cudzoziemskiego.

W pierwszym roku działalności nabywa „S. i S.“, z rąk niemieckich, poważny portfel akcji El. Okręg. w Zagłębiu Dąbrowskim, odkupuje El. Okręg. w Pruszkowie, a równocześnie obejmuje gestję techniczną i finansową obu tych elektrowni, tworzących zaczątek przyszłego koncernu.

W dążeniu do zapewnienia tym tak ważnym ośrodkom przemysłowym, jak Zagłębie Dąbrowskie, w granicach zasięgu El. Okr. w Zagł. Dąbr., oraz przedmieścia Warszawy, w granicach uprawienia El. Okr. w Pruszkowie, dostatecznej ilości energii elektrycznej, rozbudowała „S. i S.“ w znacznym stopniu i zwiększyła w dwójnasób moc El. Okr. w Zagł. Dąbr., oraz wykończyła, według pierwotnych planów, budowę El. Okr. w Pruszkowie, zwiększając następnie w dwójnasób jej moc.

W r. 1920 rozpoczęła „S. i S.“ pertraktacje o nabycie portfela akcji „El. w Zagłębiu Krakowskim“, w zamiarze rozszerzenia swoich wpływów i na okręg Zagłębia Krakowskiego.

W r. 1921 ustaliła „S. i S.“ definitywnie swe wpływy w „El. Okr. w Zagł. Krak.“, zakupując poważny portfel akcji tego przedsiębiorstwa i obejmując kierownictwo finansowe i techniczne tej elektrowni.

W tym samym roku powołała „S. i S.“ do życia S. A. „Sieci Elektryczne“, wyznaczając jej za cel budowę dalekonosnych sieci wysokiego napięcia i zasilanie energią elektryczną miejscowości, położonych w większym promieniu od istniejących elektrowni, oraz S. A. „Kolej Elektr. Warszawa — Miociny — Modlin“.

W czwartym okresie działalności, 1922/3 r., znamienym znacznym spadkiem marki polskiej, stwarzającym dla przedsiębiorstw finansowych i inwestycyjnych uciążliwe warunki istnienia i prawidłowego rozwoju, gdy kredyty długoterminowe na rynku wewnętrznym były nieosiągalne, a wartość uzyskanych wpływów z nowych emisji szybko malała, rozpoczęła „S. i S.“ pertraktacje kredytowe z kapitałem angielskim, wynikiem których było nawiązanie porozumienia z „The British Engineers and Traders Syndicate“, Ltd., oraz uzyskanie zobowiązania udzielania długoterminowych i niskoprocentowych kredytów towarowych na dostarczanie urządzenia elektryczne i mechaniczne.

W zakresie holdingowym nabyła „S. i S.“ od Banku Związku Spółek Zarobkowych portfel akcji powstającego Tow. Akc. „Kabel Polski“ w Bydgoszczy. Była to pierwsza w kraju wytwórnia oprócz przewodników i kabli elektrycznych wszelkich przekrojów i o różnych napięciach.

Inicjatywa „S. i S.“ w zakładaniu przedsiębiorstw komunikacyjnych przejawiała się w tym okresie w ukonstytuowaniu S. A. „El. Koleje Dojazd.“, celem budowy pierwszej pod Warszawą kolei elektrycznej „Warszawa — Grodzisk“, oraz S. A. „Tramwaje Elektr. w Zagł. Dąbrowskim“ dla połączenia linii kolei elektrycznych miast: Dąbrowy, Będzina, Czeladzi i Sosnowca.

Zamierzenia te szybko zrealizowano i dziś jedynie te w Polsce, powstałe po wojnie, a zarazem pierwsze normalnotorowe koleje elektryczne, dają społeczeństwu oddawna oczekiwaną, szybką i dogodną komunikację podmiejską, stając się ważnym czynnikiem w rozbudowie okolic podmiejskich i w odciążeniu miast.

W piątym okresie działalności, 1923/4, rozpoczęła „S. i S.“ realizację porozumienia z grupą angielską, reprezentowaną przez „The Power and Traction Finance Co. (Poland)“, Ltd; uzyskany w wysokości 1.250.000 funt. ang. kredyt, na warunkach 18-letniej amortyzacji, na 6,5% w stosunku rocznym, pozwolił na rozpoczęcie równoczesnego, znacznego powiększenia elektrowni „S. i S.“ i na przystąpienie do budowy elektrycznych kolei dojazdowych.

W okresie tym, z inicjatywy „S. i S.“, powstała S. A. „Polskie Radio“, obejmująca wielką nową dziedzinę radiofonii w Polsce.

W szóstym okresie działalności, 1924/5, założyła S. A. „S. i S.“, „Śląsko - Dąbrowskie Kol. Tow. Ekspł.“, które objęło eksploatację górnośląskich kolei dojazdowych i „Tramwajów Elektr. w Zagł. Dąbr.“, stwarzając przez to szersze podstawy dla rozwoju komunikacji w dwóch polskich zagłębiach węglowych.

Wzdłuż linii powstającej kolei elektr. „Warszawa - Grodzisk“ założono, przy udziale „S. i S.“ miasto - ogród „Podkole Lesna“, w najpiękniejszej miejscowości w okolicach Warszawy.

W siódmym okresie działalności, 1925/6, znamienym powołaniem przesileniem gospodarczym, pod wpływem załamania się kursu złotego, ujemnie wpływającym na działalność gospo-

darczą, mimo ciężkich koniunktur, nie przerwało robót inwestycyjnych w towarzystwach koncernowych, a przeprowadzono je z uzyskanego, w wysokości 220.000 funt. ang., kredytu gotówkowego.

W r. 1926/27, a ósmym okresie działalności, akcja „S. i S.“ zaznaczyła się głównie w rozszerzeniu wpływów w zagranicznych sferach finansowych i w dążeniu do zaangażowania kapitału zagranicznego do współpracy nad elektryfikacją, rozwój której łączy się tak ściśle z rozkwitem dobrobytu i kultury kraju.

W roku tym założyła „S. i S.“, przy współudziale Tow. „Trust Métallurgique Belge - Français“ w Brukseli nową S. A. „Société Belgo - Polonaise de Force et de Traction Electriques“ („Sobelpol“), z siedzibą w Brukseli, z kapitałem początkowo 26 mil. frs belg., a obecnie 120 mil. frs belg. celem przyciągnięcia kapitałów belgijskich do współpracy przy realizacji zadań koncernu w Polsce.

W kapitale „Sobelpolu“ posiada „S. i S.“ odpowiednio wysoki udział, zabezpieczający jej bezpośrednie wpływy decydujące.

Współpracy z rynkiem belgijskim, w ciągu krótkiego okresu czasu, rozwinęła się znakomicie, a rezultatem jej jest zainteresowanie szerokiej sfery belgijskich polskim przemysłem i zdobycie wśród nich popularności dla akcji przedsiębiorstw polskich, dobrze prosperujących.

W okresie 1927/8 r., wobec poprawy koniunktury gospodarczej, skierowała „S. i S.“ swoją uwagę głównie na zasilanie swych przedsiębiorstw pochodnych w nowe środki pieniężne, drogą nowych emisji akcji i na wzmocnienie w ten sposób ich podstaw finansowych.

W roku 1928/9 S. A. „Sobelpol“, w której „S. i S.“ posiada dominujący wpływ, nabyła pakiet akcji S. A. „Silesia“, która niezależnie od kopali węgla, o produkcji rocznej 200.000 ton, posiada elektrownię, zasilającą poważną część okręgów Śląska Cieszyńskiego i przyległe powiaty województwa krakowskiego. Gestję S. A. „Silesia“ objęła „S. i S.“.

W roku 1930 plony pracy „S. i S.“ przedstawiają się okazale.

Przy kapitale własnym, w wysokości 5.200.000 zł., stosunkowo bardzo skromnym, zdołała „S. i S.“ zainwestować w przedsiębiorstwach swego koncernu 170.000.000 zł., ściągając w tym celu do Polski kapitał angielski i belgijski, zainstalować w wytwórniach źródła energii elektrycznej o ogólnej mocy ponad 70.000 KW, wytwarzające już obecnie ponad 125 milionów kWh.

W skład Rady „S. i S.“ wchodzi pp.: inż. Wiesław Gerlicz, Stanisław Karłowicz, Dr. Alfred Biedermann, Louis Frere, Ferdinand Germanes, Mieczysław Hofman, Leopold Hoogvelst, Karol Kozłowski, inż. Szymon Landau, Karol Wilhelm Schbler, i inż. Andrzej Wierzbicki.

Zarząd stanowią pp.: inż. Tadeusz Sułowski, dyr. naczel., Janusz Regulski, dyr. finans., inż. Kazimierz Gayczak, dyr. tech.

## BANK CUKROWNICTWA, S. A. W POZNANIU

W dniu 7 maja b. r. odbyło się w siedzibie Banku w Poznaniu doroczne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, na które władze Banku złożyły sprawozdanie z działalności i rozwoju agend w okresie sprawozdawczym 1930 r.

W okresie tym, zgodnie z wieloletnią tradycją, zasadniczym i głównym przedmiotem zainteresowania Banku był przemysł cukrowniczy i współpraca z nim w zakresie handlowym i finansowym.

Tętem tej współpracy był niezwykle kryzys cen na zagranicznych rynkach zbytu cukru, przy równoczesnej znacznej nadprodukcji cukru w kraju, pogęszanej niezwykle obfitym urodzajem buraka cukrowego i wyższą zawartością w nim cukru, bardzo znaczne osłabienie zdolności nabywczej ludności w kraju i załamaniem się finansowe szeregu poważnych odbiorców.

Dzięki rozwijanej, wzorowej akcji propagandowej, oraz sprawnej działającej organizacji sprzedażnej i dzięki kontynuowaniu polityki ulg i udogodnień kredytowych, w stosunku do odbiorców cukru, przyczem suma kredytów im udzielonych dosięgła prawie 140 milionów zł., zdołał Bank zbyć w kraju, w roku 1930 — 323.745 ton cukru.

Ze sprawozdania wynika, że konsumcja krajowa, w roku kalendarzowym 1930, spadła o 3%, spadek ten jednak w porównaniu ze znacznym zmniejszeniem się konsumcji cukru w krajach europejskich i zamorskich, oraz ze spadkiem spożycia innych artykułów spożywczych w Polsce, uważać można za nieznaczny.

Na obszarze Wielkopolski, a częściowo Śląska, umieścił Bank — 75.219 ton, na obszarze Małopolski — 60.586 ton, a na obszarze centralnej Polski i Kresów — 187.940 ton.

Gdy porównamy te ilości z zeszlórocznymi, zwraca uwagę fakt, że największe zmniejszenie się spożycia cukru nastąpiło na terenie Wielkopolski, która dotąd procentowo spożywała najwięcej cukru.

Niezrzeszone cukrownie sprzedały zaledwie 26.084 t.

Wywóz zagranicę wzrósł bardzo znacznie, o przeszło 100.000 ton.

Wykorzystując momenty najkorzystniejszych kształtowań się cen na zagranicznych rynkach terminowych, sprzedał Bank zagranicą, mimo ostrego współzawodnictwa między krajami, zmuszonymi do wywozu nadmiaru wytwórczości cukru, jak i mimo zwiększonej ilości cukru, przeznaczonego na wywóz, — 322.531 ton cukru, a to do Anglii — 42.614 ton, Holandji — 69.256 t., krajów nadbałtyckich — 115.662 t., krajów niewiadomych, przez Hamburg — 68.365 t., do Gdańska — 125 t., i do różnych krajów — 26.508 t.

W zakresie finansowym kontynuował Bank swą



działalność kredytową w równie wydatnej mierze, jak w roku poprzednim, popierając przede wszystkim sfery wytwórcze i handlowe, związane z wytwórczością i sprzedażą cukru.

W bilansie, na dzień 31 grudnia 1930 r., wzrosła pozycja weksli zdyskontowanych, z 42.187 tysięcy zł. w roku poprzednim, na 55.378 tysięcy zł., zmniejszyła się nieznacznie pozycja sald debetowych na rachunkach bieżących — z 131.887 tysięcy zł. w roku poprzednim, do 127.125 tysięcy zł. w okresie sprawozdawczym.

Czysty zysk za okres 1930 r. wyniósł, przy kapitale zakładowym w wysokości 9 milionów zł. 1.566.604 zł.

Walne Zgromadzenie akcjonariuszów przeznaczyło z czystego zysku, po przyjęciu do wiadomości sprawozdania, zatwierdzeniu przedstawionego bilansu rocznego i rachunku strat i zysków, oraz udzieleniu władzom Banku pokwitowania z dokonanych czynności, na kapitał zapasowy — 275.000 zł., na rezerwę specjalną — 46.886 zł. na 4% dywidendę — 400.000 zł. i na 8% superdywidendę — 800.000 zł.

W skład Rady Nadzorczej Banku wchodzi pp.: Józef Zychliński — prezes, Stanisław Karłowicz, Stanisław Turno i Jan Zaglenczyński — wiceprezesi, Mieczysław Broniewski, Mieczysław Chłapowski, Dr. Janusz Chosiowski, Jan Donimirski, Paweł Jarnuszkiwicz, Dr. Leopold Levy, Dobrogost Lossow, Stefan Lutowski, Edward Natanson, Leon Nowakowski, Edward Olex, Ludwik Pannenko, Dominik J. Penock, Leon Pluciński, Władysław Psarski, płk. Władysław Szczaniecki, Zygmunt Smoczyński, K. Sonderman, Wiesław Tuchołka i Władysław Zórawski.

Zarząd Banku stanowią pp.: Leon Brzeski, Władysław Demby, Leopold Hebda i Bolesław Mikulski.

## POD ZNAKIEM S. A. „SIŁA I ŚWIATŁO” ELEKTROWNIA OKRĘG. W ZAGŁ. DĄBROWSKIEM, S. A.

W planowej akcji rozwojowej Twa zarysowała się w okresie sprawozdawczym 1930 r. jedynie nieznaczne osłabienie tempa, wpływem bowiem wszechwładnego kryzysu finansowego, dającym się coraz silniej we znaki w pierwszym rzędzie przemysłowi, przeciwdziałano rozwinięciem energicznej akcji propagandowej w zakresie popularyzowania i powiększania zużycia energii elektrycznej na potrzeby gospodarstw domowych, kontynuując równocześnie finansowanie drobnych instalacji, oraz sprzedaż aparatów użytku domowego, na raty.

Z ogólnej ilości 36.831.513 kWh sprzedanej ilości energii elektrycznej przejęto na potrzeby przemysłu 26.022.262 kWh, na oświetlenie mieszkań 2.245.883 kWh, ulic 732.718 kWh, na drobny napęd 411.132 kWh, na trakcję 2.111.118 kWh, a na sieci obce 5.308.400 kWh.

W porównaniu z rokiem poprzednim ilość energii elektrycznej Twa, sprzedana na potrzeby przemysłu, zmniejszyła się o 3,7%, a na sieci obce o 2,3%, wzrosła natomiast na potrzeby mieszkań o 13,3%, oświetlenia ulic o 3,1% i na trakcję o 8,6%. Ogólna ilość zbytu zmniejszyła się o 1,7%.

Wpływy ogólne wyniosły 4.916.287 zł, nieco więcej niż w okresie poprzednim.

Czysty zysk, w wysokości 1.286.748 zł, zezwalający na wypłatę dywidendy w wysokości 7%, jak w roku poprzednim, przeznaczono na dorocznym walnym zgromadzeniu akcjonariuszów, na wniosek Rady, na amortyzację urządzeń, wzmacniając w ten sposób sytuację finansową przedsiębiorstwa, które pod względem gospodarczym rozwija się pomyślnie, siłą rzeczy jednakże musi stale rozbudowywać swe sieci i urządzenia, wielkim nakładem kosztów, w dobrej obecnej niemożliwych do pokrycia w normalnej drodze nowych emisji akcji, czy też w uzyskanych na ten cel kredytach zagranicznych, lub krajowych.

Przelew czystego zysku zasilił poważnie kapitały rezerwowe Twa, które, przy kapitale akcyjnym w wysokości 12.500.000 zł., wzrosły do 8.839.788 zł., co stanowi 37% kapitału zainwestowanego, a 70% kapitału akcyjnego.

## ELEKTROWNIA OKRĘG. W ZAGŁ. KRAKOWSKIM, S. A.

Pod wpływem ostrego kryzysu, jaki przechodziły placówki przemysłowe, pracujące na terenie działania Twa, a zużywające na swe potrzeby około 95% ogólnej ilości zbytu energii elektrycznej, zmniejszyła się wytwórczość Twa w okresie sprawozdawczym 1930 r. dość znacznie.

Wpływem wahań w koniunkturze przemysłowej na rentowność zakładów Twa przeciwdziałano wzmocnieniem starań o powiększenie ilości odbiorców energii elektrycznej na potrzeby gospodarstw domowych.

Wyniki intensywnej akcji tej zrównoważyły — całkowicie ubytek we wpływach, osiągniętych z dostawy energii na potrzeby przemysłu. Wzrosła przeciętna cena sprzedanej energii, wzrósł zysk z eksploatacji.

W r. 1930 wytwórczość energii elektrycznej osiągnęła 32.258.952 kWh, z czego sprzedano 26.495.425 kWh.

Z ogólnej ilości zbytu użyto na potrzeby przemysłu 24.965.623 kWh, na oświetlenie mieszkań 1.093.252 kWh, dworców 95.292 kWh, ulic 212.734 kWh i na drobny napęd 128.524 kWh.

Wpływy ze zbytu energii wzrosły do 3.208.719 złotych.

W zakresie inwestycyjnym kontynuowano rozbudowę sieci przesyłowych i rozdzielczych.

Przyłączono do sieci Twa miejscowości: Jedlinie i Bojszowy na Górnym Śląsku, a Chelmek, Gwoździec i Wolę Filipowską w powiecie chrzanowskim. Obecnie zasila Two energią elektryczną 21 gmin, w powiatach: chrzanowskim, oświęcimskim i pszczyńskim.

W roku bieżącym oczekuje Two nadania mu uprawnień do rozszerzenia działalności na terenie dalszych 18 gmin powiatu chrzanowskiego i jednej gminy powiatu oświęcimskiego.

Nadwyżka wpływów z eksploatacji zezwalałaby na wypłacenie, jak w roku poprzednim, dywidendy w wysokości 7%, na dorocznym jednak Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszów uchwalono, na wniosek Rady, przeznaczyć prawie całą nadwyżkę, w sumie 1.115.917 zł na amortyzację urządzeń, a to celem znacznego wzmocnienia sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, biorąc pod uwagę nieodzowność dalszej

rozbudowy sieci i związanych z nią znacznych nakładów pieniężnych.

W zgodzie z bilansem Twa na dzień 31 grudnia ub. r. kapitały rezerwowe wynoszą, przy kapitale akcyjnym w wysokości 7.500.000 zł., — zł 8.646.439, co stanowi około 45% kapitału zainwestowanego.

## S. A. „KABEL POLSKI” W BYDGOSZCZY

Wyniki finansowe okresu sprawozdawczego 1930 r. streszczają się w nieznacznym niedoborze w sumie 56.003 zł.

Niedobór ten wywołał wpływ szeregu czynników, a w pierwszym rzędzie spadek koniunktury i zbytu.

W stosunku do roku 1929 obroty spadły o 44½%. Na zmniejszenie się obrotów wpłynęło pełne uczestnictwo trzeciej wytwórni kabli w Warszawie, a od 1 września czwartej wytwórni kabli w Ożarowie.

Zamówienia instytucji rządowych były znacznie mniejsze, niż w roku poprzednim. Aby utrzymać obrót na pewnym, chociażby znośnym poziomie, zawarło Two z Zarządem Poczty i Telegrafów umowę na dostawę kabli dalekosiężnych na kredyt długoletni.

W ogólnej ocenie warunków pracy nie można uważać wyników okresu sprawozdawczego za niekorzystne.

Widoki na r. 1931 zarysowują się względnie pomyślnie. Wobec przyjęcia dalszych dostaw kabli dalekosiężnych na warunkach długoletniego kredytu, spodziewa się Two obrotu w dostatecznej mierze, oczekując również, że zwiększy się obrót w zakresie sprzedaży przewodników, chociaż dotychczas ich ogólny zbył w Polsce znacznie się zmniejszył.

Na pomyślny wynik finansowy bieżącego okresu nie bez wpływu będzie rozwijana przez władze Twa akcja oszczędnościowa w gospodarce ogólnej i cieplnej.

## „ELEKTRYCZNE KOLEJE DOJAZDOWE”, S. A.

W trzecim pełnym, rocznym okresie eksploatacyjnym, wyniki finansowe Twa kształtowały się pod ujemnym wpływem depresji gospodarczej, hamującej normalny rozwój kolei i pod wpływem kapryśnej pogody, zmniejszającej ruch wycieczkowy, odgrywający w dochodach Twa poważną rolę.

Ilość przewiezionych pasażerów wzrosła o 23%, do 1.460.570, a wpływ ogólny ze sprzedaży biletów o 13%, do 1.210.045 zł.

Wpływy z eksploatacji pokryły koszty eksploatacji, nie wystarczyły jednakże na całkowite pokrycie dalszych kosztów. Bilans roczny zamknięto nieznacznym niedoborem.

W roku ubiegłym wszczęto pertraktacje, zmierzające do reorganizacji finansowej Twa, drogą konwersji długów, oraz do rozszerzenia obsługiwanego terenu przez budowę odgałęzień do Włoch, Milánka i Grodziska. Pertraktacje te nie są jeszcze zakończone, rozwijają się jednak pomyślnie, co daje nadzieję wzmocnienia podstaw finansowych Twa i zapewnienia mu należytego rozwoju.

## TOW. FABR. PORTL. CEM. „ŁAZY”, S. A.

Niezwykle silne zmniejszenie się zbytu cementu na rynku krajowym uszczupliło poważnie wpływy nieruchomości cementowni Twa.

Rok 1930 zamknięto niedoborem.

## WARSZAWSKA S. A. BUDOWY PAROWOZÓW

W dążeniu do uniezależnienia się li tylko od dostaw rządowych na parowozy, „W. S. A. B. P.” rozszerza swój dotychczasowy zakres wytwórczości na wyroby, których w Polsce dotychczas albo zupełnie nie wytwarzano, albo wytwarzano tylko częściowo, i to przy pomocy wytwórni zagranicznych.

Do działań tych należy niedawno zorganizowany oddział budowy urządzeń transportowych, dźwignów, żorawi i t. p., a ostatnio dział budowy maszyn

## TOW. STARACHOWICKICH ZAKŁ. GÓRN. S. A.

Wzrastające z roku na rok obroty T-wa, dosięgły w okresie 1930 r. poważnej sumy 32 mil. zł., a to dzięki wprowadzeniu nowych działów wytwórczości.

Praca na kopalniach rudy trwała cały rok bez przerwy. Wydobyto na potrzeby własnego W. Pieca 41.684 tony rudy ilastej i 15.634 t. rudy brunatnej.

Wielki Piec wytworzył 19.164 t. surowca martenowskiego i 19.374 t. surowca odlewniczego.

Jeden z dwóch pieców martenowskich był czynny i wytworzył 15.634 t. bloków, które zużyto we własnej walcowni.

W walcowni przetworzono 13.764 t. żelaza i 3.629 t. stali, wykorzystując jedynie w części jej zdolność wytwórczą.

W odlewni odlano ponad 44.215 metrów<sup>2</sup> grzejników. W dziale tym natrafiano na coraz większe trudności zbytu, wskutek powstania nierozszonej konkurencji.

Zakłady mechaniczne czynne były przez cały okres sprawozdawczy.

W lasach uzyskano, w cięciach głównych i trzebieżach, 47.445 m<sup>3</sup> drzewa użytkowego i 27.004 m<sup>3</sup> drzewa opałowego.

Akcję inwestycyjną prowadzono w zgodzie z planem, wydając na maszyny i urządzenia 886.702 zł., na zabudowania fabryczne 424.941 zł. i na zabudowania mieszkalne 508.378 zł. Nadwyżka dochodów w sumie 1.730.248 zł. wzmocniła kapitał amortyzacyjny. Dywidendy niema.

W skład Rady T-wa wchodzi pp.: Dr. R. Górecki, prezes, Dr. F. Merunowicz, wiceprezes, W. Konderski, inż. A. Lewalski, inż. K. Kieszniewski, Dr. Fr. Doleżał, Wł. Wielowiejski, R. Prich, F. Maciszewski, inż. J. Kiedroń, M. Zakrzewski.

Zarząd stanowią pp.: inż. Czesław Klarner, prezes, Dr. Stefan Ossowski, wiceprezes, inż. Tadeusz Neuman, inż. Kazimierz Raczynski i inż. Witold Wierzejski.

## BANK PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH, S. A.

W związku z osłabieniem życia gospodarczego rozwijała się działalność Banku w r. 1930 po linii nierozszerzania operacji kredytowych i ograniczania wydatków handlowych, co znalazło swój wyraz w bilansie rocznym.

Wyniki finansowe nie zezwoliły na wypłatę dywidendy. Nadwyżkę dochodów przelano na R/roku bieżącego.

Radę Banku stanowią pp.: Maurycy hr. Zamoyski, prezes, Maciej Rogowski i Przemysław Kleniewski, wiceprezesi, Bolesław Avenarius, Artur Ferencowicz, Stan. Dębczyński, Al. Mazaraki, Jan Patzer, Maurice Pate, Jan Rudnicki i Konst. hr. Zamoyski.

Dyrektorem jest p. Apolinary Thieme.

## POWSZECHNY BANK KREDYTOWY, S. A.

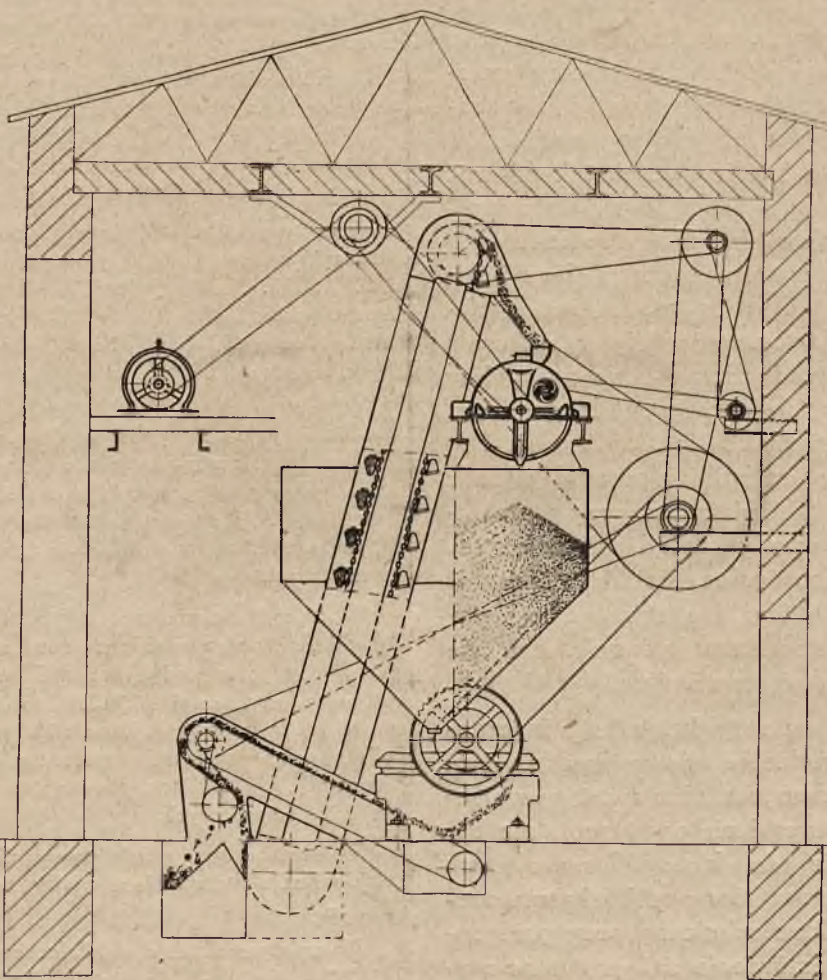
Jak w latach poprzednich, tak i w ubiegłym okresie sprawozdawczym 1930 r. wzrosły wkłady i salda kredytowe na rachunkach klientów Banku, z około 24 milionów zł. na prawie 30 milionów zł., a zatem o 25%.

Mimo zwiększonych środków ograniczył Bank nieco swą działalność kredytową; suma udzielonych kredytów dyskontowych i na rachunkach bieżących obniżyła się z 51,8 mil. zł. na 44,7 mil. zł.

Na dorocznym Walnym Zgrom. akcjonariuszów wyznaczono z osiągniętego w r. 1930 zysku w sumie 541.260 zł. — na wypłatę 7% dywidendy zł. 350.000.

W skład Rady Banku wchodzi pp.: Władysław Długosz, prezes, Dr. Wojciech Dziedzic i Victor Bergler wiceprezesi, Fryd. Benesz, Szczesny Cieński, Wład. Dunka da Sajo, Ludwik Fischer, Andre Gouin, Henri Laporte, Anatol Lothe, Henri Reuter, Harry Steiger i Maurice Thiebaud.

Dyrekcję stanowią pp.: Emil Grabscheid, Dr. Hugo Groycecki i Dr. Emil Spaet.



do rozdrobniania wszelkich materiałów, tak roślinnych, jak i mineralnych.

Po nabyciu licencji na patentowany młynek t. zw. „Huragan”, pomysłu polskiego wynalazcy, opracowuje się obecnie w zakładach „W. S. A. B. P.” rozmaite typy tego młyna, przystosowując je do przemiału różnorodnych materiałów. Obecnie są już gotowe młyny dla przemiału żyta, które w zupełności zastąpić mogą dotychczasowe urządzenia (walce, kamienie młyńskie), jak również młyny dla mielenia mineralnych, jak węgla, soli i t. p. Celem

„W. S. A. B. P.”, otwierając ten nowy, zupełnie u nas dotychczas niereprezentowany, dział budowy maszyn, spodziewa się, że nie tylko wyruguje u nas podobne maszyny pochodzenia zagranicznego, popokrywając sama całe zapotrzebowanie na takie urządzenia w kraju, ale spodziewa się również, po zorganizowaniu seryjnej produkcji najbardziej charakterystycznych typów, że wystąpi z temi, dla rozdrobniania pewnych materiałów bezkonkurencyjnymi maszynami — na rynkach zagranicznych.

## WARSZAWSKIE TOW. KOPALNĀ WĘGLA I ZAKŁ. HUTN., S. A.

W wyjątkowo ciężkim dla przemysłu węglowego r. 1930, wydobyte węgla z kopalni Twa wyniosło tylko 1.014.500 ton, zmniejszyło się więc, w porównaniu z rokiem poprzednim o 17,2%.

Niepomyślnie to zjawisko było następstwem zmniejszenia się o 30% zbytu węgla na rynkach, objętych przepisami konwencji węglowej (kraj, Austria, Węgry, Czechosłowacja, oraz wyspyki Dunajem do Rumunii i Jugosławii).

Tak znaczne zmniejszenie się zbytu na rynku o-palcalne wywarło decydujący ujemny wpływ na wyniki finansowe okresu sprawozdawczego.

Tendencja cen na rynkach zamorskich była w ciągu roku ubiegłego niestannie i silnie zniżkowa, dochodząc pod koniec roku do poziomu dotąd niespotykanego, około 10/6 do 11 sh fob Gdańsk/Gdynia za grube gatunki najlepszych polskich marek.

Z ogólnej ilości wydobytego węgla zbyto w kraju 451.248 ton, a zagranicą 422.290 t.

Wśród krajów zamorskich najwięcej wywieziono węgla do Szwecji.

Wpływy ze sprzedaży zmniejszyły się, w porównaniu z 1929 r., o około 4 miliony zł, suma natomiast rozchodów zmniejszyła się tylko o 1½ mil. zł., znaczną bowiem część rozchodów Twa stanowią pozycje stałe, nie zmniejszające się proporcjonalnie do redukcji wysokości wydobycia i zbytu.

Nadwyżka bilansowa w sumie 1.357.794 zł wystarczała zaledwie na połowę właściwej raty umorzeniowej od majątku Twa.

W skład Zarządu Twa wchodzi pp.: Edw. Natanson, prezes, Michał Boniecki, Wacław Fajans, Jan Hołyński, Leop. J. bar. Kronenberg, Feliks Kucharzewski, Edward Rose, Witold Szabeko i Witold Swierczewski.

## WARSZAWSKIE TOW. UBEZPIECZEN, S. A.

Jubileuszowy okres sprawozdawczy, w roku ubiegłym minęło sześćdziesiąt lat od założenia uznaniem cieszącej się Instytucji, przyniosł akcjonariuszom Twa wyjątkowe, biorąc pod uwagę ogólną depresję w kraju, silnie odczuwaną przez towarzystwa ubezpieczeniowe, wyniki finansowe i pokaźną dywidendę.

Założone w r. 1870 rozwijało się Two w pierwszym ćwierćwieczu swego istnienia powoli, lecz stale, gromadząc, dzięki przeczności i powściągliwości swoich akcjonariuszów, poważne rezerwy, tak, że pod koniec ubiegłego stulecia posiadało już znaczny na ówczesne stosunki majątek. Drugie ćwierćwiecze zaznaczyło się wejściem Twa na międzynarodowy rynek reasekuracyjny i intensywnym rozwojem działalności na całym obszarze ówczesnego imperium rosyjskiego. W r. 1912 obroty Twa dosięgły poważnej sumy przeszło 4½ miliona dolarów. Wielka wojna i jej następstwa przerwały ten rozkwit, zredukowały pole działania i zmieniły całkowicie kierunek rozwoju Twa. Wypadło zacząć nanow organizację, aby nią objąć części Polski, wyzwolone z dwu innych zabiorów, a znaczne zmniejszenie terenu działalności powetować otwieraniem nowych działów ubezpieczeń. Program ten zrealizowano bardzo intensywnie, z wielkim nakładem energii. W tym samym czasie powstała instytucja filjalna Twa, Tow. „Patria”, które rozwija się nader pomyślnie i stanowi obecnie samo przez się zasobną instytucję asekuracyjną o rozgałęzionych stosunkach i pierwszorzędnym wpływach.

Od r. 1926, po okresie inflacyjnym i rewaloryzującym, rozpoczyna się nowy okres pomyślnego rozwoju Twa. Wprawdzie rok 1929 nie był pomyślny, lecz wyniki 1930 nadają mu charakter zjawiska przejściowego, dając uzasadnienie oczekiwaniom, że Two rozwijać się nadal będzie pomyślnie.

W okresie sprawozdawczym, zmiennym niepomyślną koniunkturą gospodarczą, osiągnęło jednak Two w trzech działach bezpośrednich dodatnie wyniki.

Nader pomyślny wynik dał przede wszystkim dział ogniowy. Wprawdzie zbiór składek wzrósł nieznacznie, lecz i ten niewielki wzrost znacząco, biorąc pod uwagę położenie gospodarcze i finansowe kraju, za sukces. Stosunek szkód do składek — 50,67% — był wprost wyjątkowo pomyślny. W dziale kradzieży, przy względnie dużym wzroście składek, stosunek ten był jeszcze pomyślniejszy, odsetek szkód wyniósł zaledwie 36,59%. Dział chomage, przy nitych obrotach, przyniósł również zysk.

W interesach pośrednich wyniki nie były dodatnie. Po pozbyciu się w nich umów, w najlżejszym stopniu choćby wątpliwych, Two posiada obecnie dobór umów nie tylko pierwszorzędny, lecz wręcz reprezentacyjny, składający się nader reasekuracje najlepszych towarzystw ze wszystkich większych krajów Europy.

Dochód z majątku zwiększył się po nabyciu nieruchomości przy ul. Nowy Świat, znanej w Warszawie pod nazwą Pałacu Kossakowskich i mieszczącej kinoteatr „Colosseum”. Nieruchomość ta rentuje się dobrze.

Wartość bilansowa nieruchomości, stanowiących własność Twa, sięga 5.712.000 zł, a papierów wartościowych, krajowych i zagranicznych, 4.783.000 zł.

Czysty zysk za okres 1930 r. wyniósł 772.206 zł. Mocą uchwały dorocznego Walnego Zgrom. akcjonariuszów przeznaczono zeń zł. 360.000 na wypłatę 12% dywidendy.

W skład Zarządu Twa wchodzi pp.: Antoni Wieniawski, prezes, Ananjasz Einhorn, wiceprezes, Jan Adam Jeziorański, Stefan Laurysiewicz, Edmund Treпка i Edward Werner.

## „HOTEL BRISTOL W WARSZAWIE, S. A.”

W okresie dwu ubiegłych lat sprawozdawczym, 1929 i 1930 roku przeprowadzono w nieruchomości Twa i jej urządzeniu, poważnym nakładem 1 i ¼ miliona złotych, szereg zasadniczych inwestycji, dzięki którym zaniechany w poprzednim okresie czasu Hotel Bristol stał się hotelem nawskród nowoczesnym.

Wpływy dodatnie inwestycji tych na wyniki finansowe ubiegłego okresu sprawozdawczego nie zarysowały się silnie jedynie w następstwie ogólnego kryzysu gospodarczego, odczuwanego silnie i przez klientów Hotelu.

Czysty zysk Twa za rok 1930 wyniósł 174.446 zł. Mocą uchwały dorocznego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów przeniesiono go w całości na kapitał zasobowy i kapitał umorzenia.

W skład Zarządu Twa wchodzi pp.: Stanisław Turno, prezes, Władysław Demby, wiceprezes, Julian Brzozowski, Janusz Kiedrzyński, Leon Pratikowski i Stanisław Rychłowski. Dyrekcję stanowią pp.: Karol Berger, dyr. nac. i Marjan Szaniawski.



**„H. CEGIELSKI“, S. A.**

W dniu 1 czerwca b. r. odbyło się w Poznaniu, pod przewodnictwem prezesa Rady p. Seweryna Samulskiego, doroczne Walne Zgrom. akcjonariuszów, na którym władze S. A. „H. Cegielski“ przedstawiły zebrany rozwój i plony agend Twa w okresie sprawozdawczym 1930 r.

Niepomyślne położenie gospodarcze kraju, które w roku poprzednim dotknęło silnie dział budowy maszyn rolniczych Twa, rozszerzyło w r. 1930 ujemny swój wpływ, w mniejszym lub większym stopniu, na wszystkie dziedziny wytwórczości.

W pierwszym półroczu, wobec poważnego portfelu zamówień, otrzymanych po cenach co prawda niższych w poprzednim roku, utrzymano załogę robotniczą i urzędniczą w prawie niezmiennych ilościach, w drugim jednakże półroczu, wobec zmniejszającego się napływu zamówień, okazało się niezbędnym przeprowadzenie silnych redukcji.

Wartość pełnej wytwórczości Twa osiągnęła tylko 40 milionów zł, z czego zbyto towarów za 37.385 tys. zł.

Łączny obrót przedsiębiorstwa był wprawdzie niższy, niż w okresie poprzednim, lecz przyniosłoby i tak poważne zyski, gdyby nie załamanie się zdolności płatniczej rolnictwa i zachwianie się szeregu poważnych, cieszących się zasłużonym zaufaniem, firm handlowych, posiadających przedstawicielstwa wytwórczości Twa. Poważne straty na dłużnikach i, wobec spadku cen surowców i półfabrykatów, na posiadanych zapasach, osłabiły dość silnie pozycję czystego zysku.

Ostoją Twa, oddział III wytwórczości wyprodukował w dziale budowy taboru kolejowego 55 parowozów i 53 czteroosiove wagony osobowe, prócz pewnej ilości specjalnych wagonów towarowych. W pozuciu sprawności technicznej swej wytwórni przyjęło Twa, dla załagodzenia bezrobocia, zamówienie Gen. Dyr. Bułgarskich Kolei Państwowych na dostawę 12 parowozów - tendrzaków ciężkiego typu górskiego, o 6 osiach sprzężonych i 3 osiach tocznych, typu pierwszy raz w Europie wprowadzonego; wszystkie rysunki tych parowozów i obliczenia wykonano we własnych biurach konstrukcyjnych.

W dziale budowy kotłów realizowano plony, zdobytego poprzednimi dostawami, zaufania. Uruchomiono m. i. w kilku cukrowniach kotły selekcyjne o wysokim ciśnieniu pary przegrzanej. Pierwsze te, w wytwórni Twa, kotły zdobyły sobie uznanie odbiorców.

Dział konstrukcji żelaznych wykonał, z ciekawych prac, szereg wież radiowych, m. i. 2 wieże oryginalnej konstrukcji, wysokie na 200 m, dla radiostacji w Raszynie.

Wyniki finansowe okresu sprawozdawczego uważa należy, biorąc pod uwagę położenie gospodarcze kraju, za dobre.

Czysty zysk, po odpisie pełnej statutowej amortyzacji nieruchomości i urządzeń, wyniósł 1.190.657 złotych.

Wyznaczono dywidendę w wysokości 7%, od akcji uprzywilejowanych i akcji na okaziciela.

W skład Rady Twa wchodzi pp.: Seweryn Samulski, prezes, Leon Greiner, wiceprezes, Dr. Włodzimierz Seydlitz, wiceprezes, Jules Anspach, Adolf hr. Bniński, Dr. Wacław Fajans, Charles Frerichs, George Goldschmid, Stanisław Krysiwicz, Leon Pluciński, J. Henri Regnier - Oury, Dr. Jan hr. Szoldrski i Kazimierz Żychliński.

Zarząd stanowią pp.: inż. Wacław Fachinetti, prezes, Dr. inż. Adam Kręglewski i inż. Henryk Suchowiak.

**„STEINHAGEN I SAENGER“ S. A.**

W pierwszym okresie, rocznym, współpracy połączonych dwu czołowych placówek przemysłu papierniczego kształtowały się plony finansowe agend Twa pod niepomyślnym wpływem ogólnej depresji gospodarczej, pod znakiem niższej cen, przy niezmiennych kosztach wytwórczości i pod znakiem zaburzeń na papierniczym rynku zbytu.

Wytwórczość papieru w wytwórniach Twa w Myszkuwie, Pabjanicach i we Włocławku wzrosła w r. 1930 o około 10%, zbyt jednak utrzymał się na poziomie roku poprzedniego. Wytwórczość celulozy wzrosła o 5%, jej zbyt natomiast zmniejszył się o 15%.

Wywóz zagranicę obejmował jedynie celulozę, ponieważ wywóz papieru przy zbyt silnym współzawodnictwie zagranicy i poważnych kosztach przewozu, byłby, biorąc nawet pod uwagę utrzymanie wytwórczości na pewnym poziomie, zbyt kosztowny.

Wywóz celulozy, w 20% ogólnej ilości wytwórczości, ułatwiało Twu posiadanie własnych jeneralnych przedstawicielstw w Anglii, Hiszpanii, Francji, Belgii, Italii, w Meksyku i w Ameryce Południowej.

W zakresie inwestycyjnym kontynuowano nadal, zgodnie z wymaganiami techniki współczesnej, modernizację wytwórni. Przebudowano wytwórnię celulozy we Włocławku, a częściowo wytwórnię w Pabjanicach.

Wyniki finansowe okresu sprawozdawczego 1930 r. są, z wymienionych wyżej przyczyn, w porównaniu z rokiem poprzednim, zgorą o 20% słabsze.

Czysty zysk wyniósł 6.728.799 zł. Wyznaczono zeń, po odpisie 1.698.000 zł na podatek dochodowy, dywidendę w wysokości 7%.

Bilans Twa przedstawia się bardzo korzystnie. Kapitały własne przewyższają znacznie wartość bilansową nieruchomości i urządzeń wytwórni, Twa dysponuje własnym, poważnym kapitałem obrotowym.

W skład Zarządu wchodzi pp.: Henryk Steinhagen, prezes, Kazimierz Skarżyński, wiceprezes, Edmund Fouret, Andrzej Ike - Duninowski, Ludwik Kozłowski, Stanisław Morawski, E. Moret, Aleksander Steinhagen, Stefan Steinhagen i Andrzej Wierzbicki.

**TOW. FABR. PORTL. CEM. „WYSOKA“, S. A.**

W dniu 6 czerwca b. r. odbyło się w siedzibie Twa w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonariuszów, na którym władze, składając sprawozdanie z owocnej swej działalności i rozwoju agend Twa przedstawiły zebrany wyniki finansowe okresu sprawozdawczego 1930 r.

Czysty zysk r. 1930 wyniósł po przelewach 1.580.270 zł. na kapitał amortyzacji nieruchomości i urządzeń, zł. 2.179.077.

Walne Zgrom., po przyjęciu do wiadomości sprawozdania władz, zatwierdzeniu przedstawionych zestawień rachunkowych i przeprowadzeniu statutu przewidzianych odpisów, uchwaliło przeznaczyć zł. 1.200.000 na wypłatę 10% dywidendy.

**„HABERBUSCH I SCHIELE“, S. A.**

W dniu 21 maja b. r. odbyło się w siedzibie Twa w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonariuszów, w uchwatach swych prawomocne.

Sprawozdanie z działalności władz i rozwoju agend Twa w okresie 1930 r. przedstawił zebrany prezes Zarządu p. Jan Patzer.

Wpływy niepomyślnej konjunktury gospodarczej w kraju i związanej z nią zubożenia ludności wywołały w przemyśle browarniczym, znaczne zmniejszenie się produkcji o około 11,5%, a równocześnie pogorszenie się wypłacalności odbiorców. Ujemnie wpłynęła również na rozmiary produkcji i niepomyślny stan pogody, wywierającej zazwyczaj poważny wpływ na konsumpcję piwa, lemoniad i wód.

Mimo wymienionych wyżej przyczyn, bilans roczny, jak również i wyniki okresu sprawozdawczego odpowiadają, co podkreślić należy, ustalonym już tradycjom tego Twa.

Na dochodowość Twa wpływa niewątpliwie w pierwszym rzędzie racjonalna gospodarka, jaką od szeregu lat prowadzi władze Twa, mając w swym gronie, u steru agend, jednostki zasobne w wieloletnie doświadczenia i inicjatywę. Inicjatywa ta przejawia się i w poważnych inwestycjach, przeprowadzanych z roku na rok, a zmierzających do podniesienia jakości wyrobów.

W plonie nadchodzą wyniki finansowe, dzięki którym zaliczyć należy S. A. „Haberbusch i Schiele“ do tych nielicznych Tow. akc., które nawet w okresie głębokiego kryzysu gospodarczego przynoszą poważne oprocentowanie kapitałów, inwestowanych przez akcjonariuszów.

W roku spraw. wydano na modernizację urządzeń fabrycznych Twa ponad 1 milion zł; powiększono nadto tabor przewozowy do 37 samochodów i 36 wagonów kolejowych, nabyto na własność nieruchomości w Poznaniu na potrzeby oddziału. Dzięki inwestycjom tym uzyskano polepszenie się jakości wyrobów, a z drugiej strony — usprawnieniem przewozów i rozdziału — ułatwienia w rozszerzaniu terenu i pojemności rynku.

Wpływy ze sprzedaży wyrobów wyniosły w okresie sprawozd. — 11.729.048 zł, przewyższając rozchody o 5.062.458 zł.

Z nadwyżki tej zasilono poważnie kapitały rezerwowe Twa. W połączeniu z kapitałem akcyjnym, wynoszącym 12 milionów zł, wynoszą one obecnie ponad 25 milionów zł, przewyższając znacznie wartość bilansową nieruchomości i urządzeń wytwórczych i tworząc znaczny, własny kapitał obrotowy Twa.

W wartości rzeczywistej nieruchomości i stale modernizowanych urządzeń wytwórni posiada Twa poważne rezerwy.

Walne Zgrom. akcjonariuszów, przyjmując z zadowoleniem do wiadomości sprawozdanie władz i akceptując przedstawione zestawienia rachunkowe, wyraziło władzom Twa pełne uznanie za owocną prace.

Wyznaczono 8% dywidendę.

**PIERWSZA FABRYKA LOKOMOTYW W POLSCE, S. A.**

Wpływy ogólnego przesilenia gospodarczego, o natężeniu stopniowo się potęgującym, zarysowały się w znacznym, bo o 15% mniejszym, niż w okresie poprzednim, zatrudnieniu zakładów Twa i zmniejszeniu ogólnych jego obrotów, tak w zakresie dostaw dla Min. Kom., jak i dla prywatnych odbiorców w kraju.

Nikłość widoków szybkiej poprawy na rynku krajowym skłoniła Twa do wzmocnienia zabiegów celem uzyskania zamówień zagranicznych.

Dzięki wysokiemu poziomowi instalacji technicznych w zakładach i sprawności organizacji Twa, wysiłki uwieńczyły powodzenie.

Zdobyto niewielkie zlecenia dla Jugosławii, obecnie już wykonane, oraz poważne zamówienia na parowozy dla Bułgarii, Lotwy i Sultanatu Marokańskiego, będącego pod protektorem Francuskim.

Zamówienia te wykonane będą w całości w okresie roku bież. i mimo dalszego dotkliwego zmniejszenia zamówień wewnętrznych, zabezpieczą utrzymanie w ruchu zakładów, bez przeprowadzania dalszych redukcji.

Wyniki finansowe r. 1930 pozwoliły na przeprowadzenie statutowych odpisów i przeznaczenie zł 640.000 na wypłatę 8% dywidendy.

W skład Rady Twa wchodzi pp.: Aleksander hr. Skrzyński, prezes, inż. Piotr Drzewiecki, wiceprezes, Dr. H. Aschkenazy, inż. Jerzy Bauerert, Hipolit Gliwic, Alfr. Goldklang, Wład. hr. Jezierski, Maksymilian Loeser, inż. Ant. Lewalski, Jan Lochner, Oskar Pollack, Mikołaj Post i Adam hr. Tarnowski.

Zarząd stanowią pp.: E. Prossy i L. Wellisz.

**TOW. ZAKŁ. CHEM. „STREM“, S. A.**

W ubiegłym okresie sprawozdawczym 1929/30 r., zniemiennym cięższą jeszcze walką, niż przewidywały to władze Twa, istniejące już trudności zbytu, wynikające z ogólnego położenia gospodarczego, spotęgowało zaostrzenie konkurencji rosyjskiej, która nabrała cech ostrego dumpingu.

Od połowy roku wzrosły również i przeszkody w wywozie zagranicę, a to wskutek podniesienia cła ochronnego w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. i silnej konkurencji rosyjskiej w innych krajach.

Wytwórczość kleju kostnego, w porównaniu z okresem poprzednim, spadła o 25%, a mimo to zapasy na dzień 30 września ub. r. utrzymywały się na wysokości prawie czteromiesięcznej normalnej produkcji.

Inwestycje ograniczono do najkonieczniejszych rozmiarów.

Nieznaczna wysokość czystego zysku uniemożliwiła wypłatę dywidendy.

Wobec dalszego zaostrzenia się kryzysu, którego najgroźniejszym objawem jest zarysowujący się coraz silniej spadek obrotów, władze Twa rozwinęły akcję, zmierzającą do jaknajdalej idącej redukcji wydatków, przy jednoczesnym zmniejszeniu wytwórczości, odpowiednio do zmniejszającego się popytu, dążąc zarazem do możliwego zmniejszenia posiadanych zapasów wyrobów.

Akcja ta, dzięki jej założeniom, w niczem nie uszczupliła zdolności wytwórni podjęcia normalnej wytwórczości przy pierwszej pomyślnej zmianie konjunktury.

**POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.**

Olbrzymi rozwój radiofonji na całym świecie, którego najoczywistszym wykładnikiem jest cyfra zgorą 20 milionów radioobonentów na kuli ziemskiej, powoduje powstanie potężnego przemysłu radiotechnicznego i radiofonicznego.

W Stanach Zjednoczonych roczny obrót sprzętem radiotechnicznym określa się cyfrą około 60 milionów dolarów. I w Polsce, tak jak w innych krajach, z chwilą nadania koncesji na radiofonję popularnemu Polskiemu Radio, stało się aktualne zagadnienie przemysłu radiotechnicznego.

Sprawa przemysłu radiotechnicznego jest nietylko kwestią kapitału, ale w pierwszym rzędzie kwestią patentów. Bez licencji przemysł nie może produkować, nie nadużywając prawa patentowego.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI, S. A., bo taka jest nazwa bardzo już dzisiaj poważnej i popularnej placówki przemysłu radiotechnicznego, jak już sama nazwa wskazuje, stoi w ścisłym stosunku ze znaną na całym świecie firmą angielską MARCONI 'S WIRELESS TELEGRAPH COMPANY LIMITED, której założycielem jest genialny wynalazca, senator markiz Guglielmo Marconi.

Poza stroną patentową oraz wszelką pomocą techniczną, opiera się firma POLSKIE ZAKŁADY MARCONI, S. A. również na kapitale londyńskiej matczy. Posiadając kapitał około 3 1/2 miliona złotych, poza nieograniczoną kredytami, stanowi firma POLSKIE ZAKŁADY MARCONI, S. A. poważną placówkę nietylko w przemyśle radiotechnicznym, któremu, rzecz oczywista, całkowicie produkuje, ale również w pokrewnym jej przemyśle elektrotechnicznym.

W pięknej dzielnicy Warszawskiej, przy ulicy Narbutta, mieszczą się zakłady firmy, składające się z nowoczesnie urządzonego, frontowego budynku biurowego, gdzie mieści się również siedziba Zarządu. Obszerne podwórze okalają hale fabryczne, urządzone wg. ostatnich zasad techniki i higieny.

Tam to, z pod rąk znakomicie wyszkolonego robotnika, pod kierunkiem polskiego inżyniera, produkowane są aparaty radiofoniczne, poczynając od detektorowych, po przez znane i popularne trzylampki do najbardziej nowoczesnych ekra-dyn (z zastosowaniem lamp ekranowanych).

Skala budowy aparatów zadawała wszystkie wymagania rynku, zastosowując aparaty na prąd stały i zmienny (sieci oświetleniowej). Aparat detektorowy swą konstrukcją i wyglądem może zadowolić najbardziej wybrednego konstruktora a może być przez firmę przyjmowany z powrotem po cenie zakupu, przy wymianie tegoż aparatu na lampowy. Poza gotowymi odbiornikami, buduje firma części składowe aparatów, jak również wypuściła na rynek skrzynki z kompletnymi ekra-dyn, pozwalające, za bardzo przystępną ceną, na zmontowanie sobie samemu ekra-dyn.

Dział głośników stanowi również bardzo poważną gałąź produkcji. Poza Radiovoxem, Marconiovoxem, wyprodukowanymi głośnikami Marconiovox S II, które odznaczają się nadzwyczajną subtelnością oddawanego głosu w całej skali tonów, od najwyższych do najniższych.

Z chwilą wejścia w użycie nowego środka propagandowego w postaci megafonów, wzięto pod uwagę i ten dział, budując kilka typów, dwu-, cztero- i sześciu - tubowych. Megafony dają się zastosować w trojaki sposób, a mianowicie: dla przekazywania słowa, czy muzyki, wprost z megafonu, po drugie dla przekazywania koncertów gramofonowych zapomocą t. zw. adaptera gramofonowego własnej produkcji, a dającego złączenie bezpośredniego koncertu, po trzecie w połączeniu z odbiornikiem radiofonicznym, w celu nadawania komunikatów, czy koncertów radiowych.

Zważyć należy, że zasięg tego typu megafonów wynosi 1 kilometr, przy zupełnej wyrazistości głosu, i jak doświadczenie dotąd wykazało, bywa z zupełnym powodzeniem stosowany w czasie wielkich uroczystości, (Kongresy Eucharystyczne), parad wojskowych, nabożeństw i odpustów, w widowiskach sportowych oraz reklamie.

Z chwilą zastosowania filmu dźwiękowego przystąpiły POLSKIE ZAKŁADY MARCONI, S. A. do produkcji aparatów dźwiękowych własnego systemu, które w obecnej chwili są bezkonkurencyjne i cieszą się nadzwyczajnym uznaniem. Najwymowniej świadczy o tem fakt, że kilkadziesiąt kin w Polsce posiada instalację dźwiękową Marconio.

Nakreśliłmy w krótkości zakres produkcji firmy POLSKIE ZAKŁADY MARCONI, S. A.; musimy wspomnieć, że w okresie sezonowym zatrudniają ponad 200 robotników wyłącznie polskich i około 10 inżynierów.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A. posiadają w kraju bogatą tradycję, zaopatrując od szeregu lat armię lądową, marynarkę i lotnictwo wojskowe w specjalne typy stacji korespondencyjnych do użytku wojskowego, Państwo zaś w stacje nadawcze, jak w Warszawie, Wilnie, Łodzi, Krakowie, Lwowie, oraz w najpotężniejszą stację świata OLBRYM W RASZYNIE.

W celu udostępnienia swoich fabrykatów założyła firma POLSKIE ZAKŁADY MARCONI, S. A. w większych miastach własne sklepy. W Warszawie mieści się sklep firmy przy ulicy Marszałkowskiej 142, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 84, we Lwowie, przy ulicy Akademickiej 14, poza tem wszystkie poważniejsze firmy radiotechniczne w kraju posiadają zawsze na składzie aparaty typu Marconi. (N)

**BANK ZACHODNI, S. A. W WARSZAWIE**

Działalność Banku w okresie 1930 i. znamionowała dostosowywanie się do przejawów życia gospodarczego.

Niezmiennie intensywnie popierał Bank dawne, związane z nim wieloletnią współpracą te placówki gospodarcze, których celowość i rozwój oddawna były mu znane.

W udzielaniu nowych kredytów postępowano z wielką ostrożnością, dając je przeważnie pod zabezpieczenia rzeczowe.

Przedstawiany materiał dyskontowy selekcjonowano bardziej rygorystycznie.

W rezultacie zmniejszył się portfel wekslowy Banku, zwiększyła się natomiast znacznie suma sald debetowych na rachunkach bieżących.

Suma wkładów, łącznie z sumami posiadanymi przez korespondentów na rachunkach wzrosła z 32.896 tys. zł na 43.302 tys. zł.

Czysty zysk z agend Banku wyniósł 1.016.173 zł.

Wyznaczono dywidendę w wysokości 6%.

W skład Rady Banku wchodzi pp.: Zdzisław ks. Lubomirski, prezes, Stefan Brun, Stan. Fuchs, Herm. Ginsberg, Czesław Klarner, Jerzy Komorowski, Stefan Laurysiewicz, Stan. hr. Łącki, Dr. Jerzy Michalski, Andrzej Rotwand, Karol Szlenker i Michał Wawelberg.

Dyrekcję stanowią pp.: Andrzej Rotwand, delegat Rady — prezes, Aleks. Moszkowski, Dr. Leon Sper, M. Stan. hr. Kosakowski i Jan Lichtenfeld.

**Zarząd Towarzystwa Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni****„ZAWIERCIE“**

S. A. w Warszawie, przy ul. Nowy Świat 7,

podaje do wiadomości, że dnia 26 czerwca b. r. o godzinie 4-ej po południu w lokalu Zarządu odbędzie się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- Wybór przewodniczącego Zebrania.
- Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1930.
- Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1930 i udzielenie pokwitowania Zarządowi.
- Wybór instytucji kredytowej krajowej i zagranicznej, w których mogą być deponowane akcje T-wa w myśl § 10 statutu.
- Wybór pisma, w którym obok „Monitora Polskiego“ i „Polski Gospodarczej“ zamieszczane być mają ogłoszenia T-wa w myśl § 2 statutu.
- Uzupełnienie § 8 statutu, co do przedłużenia terminu zwoływania Zwyczajnych Walnych Zgromadzeń Akcjonariuszów.
- Wybór członków Rady Nadzorczej w myśl § 19 statutu.
- Wybór członków Zarządu w myśl § 12 statutu.
- Wybór członków Komisji Rewizyjnej w myśl § 20 statutu.
- Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej oraz Komisji Rewizyjnej.
- Wolne wnioski akcjonariuszy.

Pp. Akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w powyższym Zebraniu, raczą zgodnie z § 10 statutu złożyć w biurze Zarządu, Nowy Świat 7, swoje akcje najpóźniej do dnia 19 czerwca b. r.



*w kawiarniach  
warszawskich  
Zadajmy-  
podwójnych  
porcji cukru.  
Pobudza umysł  
regeneruje nerwy*  
**cukier krzepi**



